

PROTOKOŁ
Przesłuchania Świadka

15

Ujazd dnia 14 kwietnia 1949r. o godz. 14³⁰
ja K-dł. Postu. Beck Jan z Postu. M.O.w. Ujazd
działające na mocy.

- 1) Art. 20 Przep. wpraw. K.P.K.
- 2) Z polecenia ob. wiceprokuratora..... Lejona Prokuratora S.O.
w z dnia 194... r. L.....
wydanego na podstawie art. 20 przep. wpraw. K.P.K.
Zachowując formalności wymienione w art. 235-240-258 i 259 K.P.K.
- 3) przy udziale protokulanta *mil. Sobiechowskiego Mariana*.....
- 4) lub w obecności świadków.

1) ----- zam. -----
2) ----- zam. -----

- 5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchanych nizej wymienionych w charakterze świadka Świadek po uprzedzeniu o
- 6) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K.P.K.
- 7) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 K.K. oświadcz

Nazywam się *Jaszczyk Maciej*
 Imiona rodziców *Jan i Marianna* ----- Nazwisko panienskie
 matki *Rozakowska* ----- Miek ----- ur. *12 IX 1907 r. w Kilkuckich*
 w *Pienkach gm. Ciężkowice pow. Brzeziny* ----- z zawodu *rolnik*
 Zam. *Skrajki gm. Sieradz pow. Brzeziny*
 Stosunek do stron *obcy*

Były dokładniej nie pamiętam było to w czasie okupacji niemieckiej rok 1942/43 dostałem zawiadomienie skierowane do Urzędu na Posterunek policji skąd zostaliśmy uprowadzeni do obozu karnego w Zawadzku gm. Ławice pow. Brzeziny, gdzie było około 300 tu ludzi. Było tam kilku Niemców którzy nas pilnowali przy pracy i mieli nadzór aby zadecy z Polaków stamtąd nie uciek. Prawdopodobnie zabrali nas o to że zamieściliśmy mleka odstawialiśmy, gdyż było z naszej wsi w tym obozie około 40 tu ludzi. Znam tylko jedno nazwisko z rodziny niemieckiej

v e r b e

19

który pilnowali obozu Kosołowski imię nieznaną
 prawdopodobnie pochodzą z wsi Dębniak gm Ławitko pow.
 Brzeziny który obchodził się w okrutny sposób z Polakami,
 bił w okrutny sposób bez postrachu, nawet nie pozwolił
 spojrzeć w górę jak szedł samolot, podejrzewając iż patrzy
 się czy nie idzie Polski samolot i spodziewa się zmiany co
 znaczy odrywania niepoobległości. Życie w tym obozie było
 bardzo ciężkie i beznadziejne ponieważ za małe prze-
 urmienie byliby wyrzucili do Oświęcimia. Całymi dniami
 trzeba było pracować w wodzie kopali i czyścić, niezwazali
 na to że było zimno, od czego ludzie puchnęli i chorowali
 ponieważ było to niemożliwe do przetrzymania, gdyż życie
 w obozie było prowadzone celowo aby jaknajwięcej Polaków
 wygnębic nabawić różnymi chorobami spowodować stuzo
 kabełwa i t.p. Trzy razy dziennie dawali jese, lecz
 dawali takie porządy że można się było ocalić niek
 nabawić choroby, a nie porzucić, gotowali kisiel z ka-
 pusty z rożkami i bez żadnego tłuszczu i żeby nie
 dostawali Polacy żywności od innych rodzin byli by wszyscy
 zginęli głodową śmiercią. Ponieważ byli tam ludzie z
 bliskich okolic i dostawali paczki przysyłał ten krytyczny
 okres za wyjątkiem kilku których wyrzuciono do szpi-
 tala nazwiska ich nie są mi znane i co się z nimi stało
 tego nie wiem. W sprawie zbrodni jakie dokonywali niemiecy na
 żydach przy likwidowaniu getta w Varszawie, wiadomo mi
 jest że rozstrzelili kilkunastu, lecz nazwiska ich nie są
 mi znane, jak również nieznaną nazwisk zaurdarmioń którzy
 te zbrodnie popełniali, stał tam protokół zakonu obozu i po przeczytaniu
 prześledzić: Jacek sion
 Protokół obozu: Sobpisane.

4/023026